



sobota, 30.12.2023

Zwierzęta a świętowanie Nowego Roku

Większość zwierząt słyszy dźwięki znacznie cichsze i o znacznie szerszym zakresie częstotliwości niż te słyszane przez człowieka, dlatego wybuchy petard są dla nich koszmarem. Znaczenie ma również fakt, że odgłosy te są powtarzalne i długotrwałe, a przy tym towarzyszą im rozbłyski. Kumulacja tych bodźców, wywołuje u nich ogromny stres.

Każdy, kto ma w domu psa lub kota, doskonale wie, jak boją się one dużego hałasu, np. odgłosu grzmotów lub wystrzałów. Słyszając je, czworonogi najczęściej szukają sobie schronienia i wymagają szczególnej uwagi, zapewnienia bezpiecznego miejsca i opieki. Wielu właścicieli pupili zabiera ich przed sylwestrem do weterynarza, w celu przepisania leków uspokajających.

Problematyczne staje się wyjście na codzienny spacer z podopiecznym. Pies, który na spacerze usłyszy wystrzał petardy, potrafi zerwać się ze smyczy i przerażony gnać przed siebie, nie reagując na wezwania właściciela. Sporo zwierząt w tym okresie gubi się, trafia do schronisk. Podopieczni tych placówek również doświadczają traumy związanej z sylwestrową nocą.

Okres noworoczny to trudny czas również dla zwierząt żyjących w parkach, ogrodach zoologicznych i lasach otaczających miasta. Z powodu huków fajerwerków cierpią także zwierzęta gospodarskie. Ich wybuchy są stresujące dla wszystkich gatunków, ale dla niektórych, np. dla dziko żyjących ptaków, mogą nawet oznaczać wyrok śmierci. Spłoszone głośnymi dźwiękami wpadają w panikę i tracą życie rozbijając się np. o szyby czy ściany budynków. Wystraszone zwierzęta opuszczają często swoje rewiry, w efekcie czego – nawet po ustaniu hałasu – w ich świecie powstaje zamęt, a życie dalej jest zagrożone. Wybuchy fajerwerków mogą, oprócz stresu, trwale uszkadzać np. słuch zwierzęcia.

Ze względu na bezpieczeństwo ludzi i dobro zwierząt coraz więcej miast w Polsce rezygnuje z sylwestrowych fajerwerków na rzecz pokazów laserowych. Te wszystkie koszty środowiskowe podkreślane są również w kampaniach społecznych, jak choćby w prowadzonej co roku przez Tatrzański Park Narodowy akcji „Nie strzelaj w sylwestra!”, do której zapraszani są znani ilustratorzy.

Sztuczne ognie i petardy zanieczyszczają powietrze. Ich resztki opadają na ziemię, wnikają w glebę, lub pozostają w formie odpadów i śmieci. Bywa, że strzały noworoczne nie kończą się w sylwestra, ale pojawiają się też w kolejne dni. Oznacza to, że zwierzęta są narażone na długotrwałe cierpienia. Zachęcamy do tego, by świadomie rezygnować z zakupu sztucznych ogni. Środowisko na tym zyska!

Źródło: <https://www.gov.pl/>